Nr. 13. Lwów, dnia 27 marca 1913. Rok II.

# KORESPONDENCYA
## Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

## Niedomagania naszej organizacyi.

Pisaliśmy już, że podstawową przyczyną niedomagania naszej organizacyi handlu materyałem rzeźnym — jest brak dostatecznej liczby członków w Spółkach producentów i brak własnego kapitału zakładowego i obrotowego. I to by można ostatecznie przezwyciężyć. Nowych członków można zjednać, nowe kapitały można zbierać. W wielu jednak naszych Spółkach brakuje tej pełni życia wewnętrznego, którąby nowych ludzi i nowe kapitały do siebie przyciągała.

Już wielu ludzi, znających doskonale nasze życie gospodarcze, zastanawiało się nad przyczynami słabego rozwoju naszych organizacyi współdzielczych. I zawsze stwierdzano, że przyczyną tego jest brak tych cnót moralnych, które w innych krajach stwarzają z instytucyi kooperatywnych prawdziwe potęgi handlu i produkcyi. Cnotami temi są: wyrobiony zmysł solidarności, wytrwałości i umiejętności wspólnej zbiorowej pracy. Nasze społeczeństwo nie posiada jeszcze tych cnót w tym stopniu, jak inne narody i dlatego u nas praca współdzielcza słabszem rozwija się tempem, niż gdzieindziej. Ciężką jest zwłaszcza zbiorowa praca na polu handlu materyałem rzeźnym, bo tu się ma do czynienia ze świetnie zorganizowanem pośrednictwem prywatnem, uzbrojonem w długoletnie doświadczenie, kapitał, spryt i bezwzględność w zwalczaniu każdego „konkurenta“, który się tylko pojawi. W żadnej innej dziedzinie naszego handlu konkurencya kooperatywy z pośrednictwem prywatnem nie jest tak ciężką, jak w handlu materyałem rzeźnym. Pośrednictwo prywatne gotowe jest w tym względzie poświęcić nawet ogromne sumy, aby tylko powstającą Spółkę producentów odrazu zabić. To bowiem, co pośrednictwo straci przez parę tygodni, odbije sobie w dwójnasób potem w ciągu roku, gdy Spółka zostanie zabita i gdy nikomu innemu nie można bydła będzie sprzedać, tylko prywatnym pośrednikom. Prywatnym pośrednikom opłaci się nawet w jednym i drugim tygodniu stracić, bo zarobią potem przez 50 tygodni w roku i na tej rzekomej „stracie“ zrobią zawsze doskonały interes.

Nasi producenci nie rozumieją widocznie tego i nie mogą się zdobyć na tę solidarność i poświęcenie w obronie swojej własnej organizacyi, na jaką się zdobywa prywatne pośrednictwo. I to jest także powodem słabego rozwoju naszych Spółek handlowych.

Ponadto oddziaływa tu także nasz charakter, skłonny do kłótliwości i wywoływania walki na tych polach, gdzie ta walka jest zgoła nie na miejscu i do niczego nie prowadzi. Nawet spory polityczne przenoszą się nieraz na teren działalności Spółek. Jedni stronnicy polityczni zwalczają drugich, inni znów stronią od Spółki dlatego, że tam siedzą, lub rządzą ludzie z innej partyi politycznej. Takie już u nas stosunki zapanowały, że nawet świni nie można sprzedać bez polityki.

Czy to ma sens jaki i czy to do czego prowadzi? Bezwarunkowo nie, bo przecież przy sprzedaży świni lub wołów nie ma miejsca na popisy polityczne. Korzystny zbyt nierogaciny obchodzi przecież w równej mierze wszystkich producentów, bez względu na to, do jakiej partyi oni należą. To jest interes wspólny i dlatego wspólna i solidarna powinna być praca wszystkich na tem polu. Mądrość narodu i poszczególnych klas społecznych w tem się właśnie przejawia, że oni umie być w pewnych, wspólnych kwestyach solidarny, i że w takich wypadkach nawet przeciwnicy polityczni mogą iść razem ręka w rękę. Taką solidarność widzimy u narodów zachodnich, u Czechów, Niemców, Francuzów, Anglików i dlatego w tych krajach kooperatywy handlowe stoją na bardzo wysokim poziomie.

U nas niestety brak jest często tej solidarności, bo ludzi opanowała jakaś straszna wzajemna nieufność i zawiść, która rozbija wszelką dobrą pracę zbiorową. Te nieufność nurtuje nietylko pomiędzy włościaństwem, ale przenosi się także na Zarządy Spółek i inne naczelne władze. Wystarczy nieraz, aby jeden zły lub lekkomyślny człowiek rzucił jakieś słowo nieprzyjazne o organizacyi, a w tej chwili fala nieufności rozchodzi się po całej okolicy i trzeba niesłychanego wysiłku i pracy, aby to zło naprawić. Jak ciężko jest w takich warunkach pracować, o tem mogliby coś powiedzieć ci, którzy zetknęli się z tem pracując w organizacyi handlowej.

Niedostateczna znajomość spraw gospodarczych i niedocenianie kooperatywy powoduje to, że ludzie często odnoszą się do organizacyi handlowej jakby do jakiegoś „urzędu“, a nie do swojej własnej organizacyi, której każdy bez wyjątku producent jest cząstką. Stąd brak dosyć silnego przywiązania do organizacyi i tej szlachetnej ambicyi, aby ona była jak najpotężniejszą, aby się stała chlubą jej twórców i jej współpracowników. Ludzie u nas kochają Spółkę tylko tak długo, jak długo ona coś daje. Gdy na Spółkę przyjdzie czas krytyczniejszy, wtedy rozpoczyna się ucieczka z organizacyi i przenoszenie się do tego, kto w danej chwili coś jeszcze dać może. Przy takiem usposobieniu członków szkoda się bawić w kooperatywę handlową. Nic ona nikomu nie pomoże, a może jeszcze niejednego narazić na straty.

Poruszyliśmy powody niedomagania naszych organizacyi handlu materyałem rzeźnym szczerze i otwarcie, aby zwrócić uwagę producentom na te wady i niedomagania, które są przecież — przy dobrej woli — możliwe do naprawienia. Jeżeli społeczeństwo nasze wyrobi w sobie świadomość swojej własnej polityki gospodarczej, jeżeli pozna w całej pełni, czem jest solidarność rozsądnie stosowana, a wreszcie jeżeli kooperatywę ludową uważać będzie za formę swojej własnej ludowej pracy, to rozwój naszych organizacyi handlowych może rokować świetną przyszłość.

---



## Kronika.

**Walne Zebranie członków Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Jaśle** odbędzie się w piątek dnia 11 kwietnia 1913 r. o godz. 12 w południe w sali Rady powiatowej w Jaśle Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania. 2. Sprawozdanie Zarządu i zamknięcie rachunków za rok 1912. 3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z lustracyi ksiąg. 4. Wniosek co do dalszego prowadzenia Spółki. 5. Uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej. 6. Wnioski członków.

Ze względu na zapaść mające uchwały co do dalszych losów Spółki, a więc nadzwyczaj ważną sprawę dla członków Spółki, jakoteż ogółu rolników, uprasza się o bezwarunkowe przybycie.

**Wiec rolniczy w Koźnicach wielkich** (pow. Wieliczka) w sprawie zawiązania Spółki producentów bydła i trzody chlewnej odbędzie się w niedzielę dnia 30. bm. o godz. 2 popołudniu.

Na wiecu tym odpowiednie referaty wygłoszą delegaci Towarzystwa Rolniczego i Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

**Posiedzenie Rady Nadzorczej Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Podegrodziu** (pow. Nowy Sącz), odbędzie się we czwartek dnia 3. kwietnia o godz. 11 przed południem.

**Wiec rolniczy w Łącku** (pow. Nowy Sącz) w sprawie organizacyi handlu materyałem rzeźnym odbędzie się dnia 3. kwietnia o godz. 3. pop.

Odpowiednie referaty na tym wiecu wygłoszą delegaci Towarzystwa Rolniczego w Krakowie i Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

**Wiec rolniczy w Łapanowie** (pow. Bocheński) w sprawie zawiązania Spółki producentów bydła i trzody chlewnej odbędzie się w niedzielę dnia 13. kwietnia o godz. 2. pop. przy współudziale delegatów Towarzystwa Rolniczego w Krakowie i Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

**Walne zgromadzenie Spółki producentów zbytu bydła trzody chlewnej** w Łańcucie odbyło się dnia 14. marca przy współudziale p. Wąsowicza delegata Zarządu głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

**Założycielskie Zgromadzenie** Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Hadyńkowcach (p. Husiatyn) odbyło się 10. marca. Referat o organizacyi handlu materyałem rzeźnym wygłosił delegat Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych p. A. Krogulski.

Do Rady Nadzorczej Spółki weszli pp. Kazimierz Horodyski, jako przewodniczący ks. Emil Seretny, jako zast. przew., pp. Marceli Górski, Mikołaj Mazurek, Stanisław Gliszczyński, Jan Semegen, Ignacy Uruski, Wincenty Wawzow, Władysław Rosiewicz, jako członkowie. Do Dyrekcyi weszli: pp. Piotr Furmaniuk, Karol Rosiewicz i Stanisław Orzelski.

**Sytuacya na targach na bydło i nierogaciznę we Wiedniu.** Na targach na bydło i nierogaciznę odbytych przed świętami Wielkanocy 17 i 18 marca panowała sytuacya nierówna, bo podczas kiedy ceny bydła spadły przeciętnie o 8—12 K. na 100 kg., to ceny nierogacizny poszły o 6—10 hal. na 1 kg. w górę. — Na targu na bydło odbytym 26 b. m. ceny bydła rogatego podniosły się wprawdzie na początku targu przy spokojnych obrotach o 2—4 K na 100 kg., pod koniec targu jednak chęć kupna była mała i ceny bydła powróciły do notowań targowych

z dnia 17 marca, a ponieważ jak to zaznaczyliśmy ceny bydła na targu z dnia 17 marca spadły o 8—12 K. na 100 kg, wobec tego sytuacya na targu na bydło we Wiedniu jest niekorzystna i niepewna i dopiero, jeżeliby na najbliższych 3 targach ceny bydła uległy zwyżce, powróciłyby notowania normalne z dnia 10 marca.

Ceny nierogacizny spadły wprawdzie na targu z dnia 26 marca o 4 hal. na 1 kg., są jednak zawsze wyższe niż ceny na targu z dnia 11 marca.

Gwałtownych wahań cen na targu na nierogaciznę nie należy się spodziewać.

# Sprawozdania z targów.

## Targ bydła we Lwowie.

**Lwów,** dnia 21. marca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 17, buhajów 7 krów 146. Razem bydła grubego 170 sztuk. Jałownika 55 sztuk, cieląt 295, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 60, nierogacizny węgierskiej —. Razem 580 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj za 100 klgr.: Wołu opasowego od 100 do 114 kor., wołu chudego na opas od — do — kor., buhaja od 90 do 98 kor., krowy rzeźne od 60 do 76 kor., jałownika od 60 do 76 kor., cielęcia od 64 do 100 kor., nierogacizny gal. od 108 do 124 kor., węg. od — do — kor.

Płacono za sztukę: Wołu opasowego od — do — kor., wołu chudego na opas od kor. — do —, buhaja od — do — k., krowy rzeźne i hodowlane od — do — kor., jałownika od — do — koron, cielęcia od — do — kor., nierogacizny gal. od — do — kor., węg. od — do — kor.

## Targ bydła we Lwowie.

**Lwów,** 26. marca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 40 szt., buhaji 9 szt., krów 61 szt. Razem bydła grubego 110 szt. Jałownika 82 szt., cieląt 195 szt., owiec (kóz) — szt., Nierogacizny 38 szt., węg. — szt. Razem 425 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 106—114 kor., woła chudego od 00 — 00 kor., buhaja od 90—97 kor., krowy rzeźne od 68—76 kor., jałownika od 82—100 kor., cielęcia od 60—132 kor., nierogacizny gal. od 112—122 kor., węg. od 000 do 000 kor.

Płacono za sztukę: Woła opasowego od 000—000 kor., woła chudego od 000—000 kor., buhaja 000—000 kor., krowy rzeźne i hodowlane od 000—000 kor., Jałownika od 00—000 kor., cielęcia od 00—00 kor., Nierogacizny gal. od 00—000 kor., węg. od 00 do 00 kor.

## Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 21. marca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: buhaji 152, wołów 114, krów 96, jałówek 71, razem bydła rogatego 406 szt, cieląt 321 szt., owiec i kóz 4 szt., nierogacizny 170 szt. Razem 901 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od 67 do 104 kor., woły chude od 77 do 86 kor. woły opas. od 88 do 104 kor., krowy od 54 do 91 kor. jałownik od 72 do 92 kor., cielęta od —do— kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 160 do 170 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 108 do 320 kor., woły od — do — kor., krowy od 120 do 300 kor., jałówki od 80 do 200 kor. cielęta od 30 do 60 kor., owce i kozy od 24 do 32 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 667 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 234 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

## Targ bydła w Krakowie.

**Kraków,** dnia 18. marca 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 54, wołów 7, krów 24, jałówek 21, razem bydła rogatego 106, cieląt 481, owiec i kóz 2, nierogacizny 371, razem 960 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do —, jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 160 do 170 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 120 do 320 kor, woły od 300 do 350 kor., krowy od 172 do 280 kor., jałówki od 100 do 292 kor., cielęta od 24 do 70 kor., owce i kozy 25 do 30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcję 872 szt., na konsumcję innych gmin kraju 77, szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 11, na eksport za granicę kraju nierogacizny 00.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

## Targ bydła rogatego we Wiedniu.

**Wiedeń,** dnia 26 marca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 1.888 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 1501, bydła z pastwiska —, bydła chudego 387; według gatunków 1197 wołów, 323 buhajów, 356 krów, 62 bawołów.

(Przez Organizacye rolnicze dostawiono sztuk 24)

Poza targiem zakupiono w ubiegłym tygodniu 635.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 2020 sztuk mniejszy, a to spędzono o 1746 szt. bydła tucznego, o 00 bydła z pastwiska, o 274 bydła chudego mniej zaś według gatunków dostarczono mniej o 1167 wołów, 428 buhajów, 357 krów i 18 bawołów.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 1519 szt., z Galicyi 96, z innych krajów austr. 273 szt.

Ceny: galicyjskie woły liche 96—102 średnie 104—112 prima 114—118 (wyj. 122.). Węgierskie woły liche 86 do 92, średnie 94—104, prima 106—112 (wyj. 114). Niemieckie: woły liche 96—106, średnie 108 do 120, prima 122 do 128 (wyj. 135). Buhaje 76—96. Krowy 76 do 108. Bawoły 56 do 70, bydło chude 48 do 70 kor. za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Wskutek bardzo słabego spędu ceny podniosły się we wszystkich sortach o 2 do 4 kor, na 100 kg. żywej wagi.

## Targ nierogacizny we Wiedniu.

**Wiedeń,** dnia 26. marca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 16.488 sztuk; z tego 9.891 szt. mięsnych, w tem 5.643 szt. galicyjskich, 6.597 szt. tłust. Przez organizacye rolnicze 8 szt. a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chl. 8 szt., organizacye inne 00 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 104 do 116, (wyj. —), średnie od 112 do 126, lekkie prima od 128 do 134, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 132 do 136 K. (wyj. 000 ). Ceny sztuk węgierskich: prima od 132 do 137. średnie od 122 do 130. stare lekkie 106—120. Ceny szt. z Moraw: prima od 132 do 136, (wyj. — ), za 100 kg. żywej wagi.

W porównaniu z tygodniem ubiegłym spędzono ogółem o 2697 szt. więcej, w tem sztuk młodych o 2453 więcej zaś tucznych o 244 szt. więcej.

Tendencya: Silniejszy spęd wpłynął na zniżkę cen cen szuk mięsnych o 4 hal., zaś sztuk tłustych węgierskich o 2 do 4 hal. na 1 kg, żywej wagi.






Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK LEDÓCHOWSKI.

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.